

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 4 Czerwca v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 27 maja.

JEGO CESARSKA MOŚĆ NAYWYŻEY rozkazać raczył, z ekoliczności śmierci Jej Wysokości, Xiężny B. uniwicko-Lunebursko-Bewerński, wdowy, z domu Xiężniczki Nassausko-Saarbrikskiej, przywdziać u dworu żalobę na cztery dni, podług zwyczajney efykiety, zaczynając od dnia 27 t. m.

Jego Cesarska Wysokość, Jenerał Inspektor inżynierji, Wielki Xiążę, MIKŁAY PAWŁOWICZ, d. 14 maja o północy przybył do Ługi, zkąd po zmianie koni wyjechałszy, d. 15 o godzinie 1 z południa stanął w Pskowie, zkąd takż po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą udał się podróż do Bobrujska.

Przez NAYWYŻSZE Ukazy do Rządzącego Senatu, ogłoszone w Gazecie Senackiej z dnia 24 maja:

Dnia 17 kwietnia. Na przedstawienie, uczynione NAM przez Jenerała Gubernatora, Margrabiego Pauluzzi, względem wielkiego zbioru spraw zaległych w Izbie Pskowskiej Sądu Kryminalnego, pragnąc podać środki do rychlejszego ich ukończenia, a przez to przyłożyć się do rychlejszego rozwiązania podług praw losu zostających pod sądem. ROZKAZUJEMY: 1) Ustanowić przy Izbie Pskowskiej Sądu kryminalnego czasową ekspedycyę i oddać do niej dla rozpatrzenia i osądzenia wszystkie sprawy, do 1go stycznia roku terażniejszego weszłe, które zostają jeszcze do odsądzenia. 2) Ekpedycyę tę złożyć podług załączonego tu etatu a przydziać w niej ma terażniejszy prezydent Izby. 3) Przypadającą podług etatu summe, po dwa tysiące sześćset siedmdziesiąt rubli na rok, wypłacać z podskarbstwa Państwa. 4) Ustanowić za obowiązki ekspedycyi, ażeby włożne na siebie poruczenie ukończyła nieinaczej, jak w biegu dwóch lat, co polecił szczególnemu dozorowi Jenerał Gubernatora. Rządzący Senat nie zaniedba około należytego wykonania uczynić potrzebnych rozrządzeń. (Załączony etat składają: 1 radca z pensyą 600 r., 2 assessorów po 500 r., 1 sekretarz po 350 r., na wydatki kancelaryi 1 000 rubli. Ogół 2670 r.)

Dnia 25 kwietnia Radca stanu, Suchoprudski, były przy teatrze moskiewskim w tytule członka, a teraz radca w kantorze dworu, w nagrodę odznaczający się służby, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Dnia 4 maja. Na zaświadczenie Jenerał Gubernatora, Jenerala Porucznika Xiążęcia Chowańskiego o gorliwości odznaczający się, smoleński marszałek gubernialny, radca dworu, Leslu, mianowany radcą kollegialnym.

Dnia 9 maja. Rzeczywisty radca stanu, Bibikow, znający się przy ministrze skarbu przeznaczony do sprawowania obowiązku dyrektora departamentu handlu zewnętrznego.

Teyże daty. Rzeczywisty radca stanu, Frołow-Bagiejew gubernator cywilny czernihowski, uwolniony od tego obowiązku, a mianowany członkiem rady ministra skarbu, z pensyą teraz pobiera-

Teyże daty. Zostający w kollegium Państwa spraw zagranicznych, radca stanu, Kondoidi, przeznaczony na radcę w kantorze dworu, z pensyą po 1,875 rubli, stołowych po 1,825 rubli i po 1,500 rubli na mieszkanie.

Teyże daty. Radca tytularny Szklarewicz, naczelnik 2go oddziału kancelaryi komitetu, ustanowionego d. 18 sierpnia 1814 r., mianowany asesorem kollegialnym.

Teyże daty. Wice-dyrektor departamentu podskarbstwa państwa, rzeczywisty radca stanu, Miller, uwolniony od tego obowiązku, i ma być w obowiązku dyrektora kommissyi Państwa umorzenia długów, i zarządzać nią przez czas oddalenia się radcy tajnego Hrabi Lamberta.

Teyże daty. Wice-Gubernator woronezki, rzeczywisty radca stanu, Dirin, uwolniony na własną prośbę dla przeznaczania do innych obowiązków, a na jego miejsce wice-gubernatorem woroneskim mianowany urzędnik ministerjum skarbu 5tej klasy, Fon-Kruze, z rangą odpowiadającą cywilną.

Teyże daty. Wice-gubernator wołogodzki, radca kollegialny, Mandrina, mianowany wice-gubernatorem poltawskim; a sprawowanie obowiązków wice-gubernatora wołogodzkiego poruczono radcy dworu, Dubieckiemu, zostającemu przy ministerjum skarbu.

Teyże daty. Naczelnik ekspedycyi skarbowey gruzińskiej, radca kollegialny, Prokopowicz-Antoński, mianowany wice-gubernatorem penzeńskim.

Dnia 10 maja. Dyrektor oddziałowy muzyki wokalney dworu, rangi 8mej klasy Stocki, i nauczyciele spiewania Kodłay i Grzybowicz-Brzeziński, za długą i gorliwą służbę, otrzymali rangi, pierwszy 7mej klasy, a drudzy 8mej.

Teyże daty. W nagrodę 47letniej gorliwej służby, obwodowy pocztmistrz kaukazki, radca stanu, Klementjew, otrzymał w pensyi dożywotniej, prócz pobieranej zwyczajnie, po 750 rubli na rok.

Dnia 11 maja. Członek w kantorze stajni dworu, radca stanu, Piotr Beklemiszew, za gorliwą służbę, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Teyże daty. Ze służby woyskowej, w której służył w randze półkownika, uwolniony w randze radcy stanu, Diczkaniec, mianowany wice-gubernatorem mohilewskim.

Przez NAYWYŻSZE Ukaz dany ministrowi spraw duchownych i narodowego oświecenia, pod 7 maja r. t., assesor kollegialny, Masłow, mianowany radcą w kommissyi budowania świątyni, pod imieniem, Chrystusa Zbawiciela, z pensyą etatową, i uwolnieniem od obowiązków terażniejszych, ekspedytora w kancelaryi Państwa.

Dnia 10 maja. Xiążę Argutiński Dolhorukow, nauczyciel szkoły szlacheckiej w Tyflis, mianowany sekretarzem gubernialnym.

W NAYWYŻSZYM Ukazie, objawionym Rządzącemu Senatowi d. 11 maja przez ministra sprawiedliwości wyrażono: „JEGO CESARSKA MOŚĆ NAYWYŻEY zezwolić raczył: podobnie jak w latach przeszłych, dozwolić Senatorom, użyć odpoczynku przez czas miesięcy wakacyjnych tegorocznego lata, tak, ażeby w każdym departamencie zostawała położona liczba członków, dla nieprzerwanego rozstrzygania spraw, i na ten czas,

dla większej dogodności, oddziały 3go, 5go i 6go Departamentu połączyć w jedno.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O zdawaniu rachunków z summy poboru ziemskiego.

Wedle Ukazu JEKO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra skarbu, do którego, przyłączając poświadczone kopije postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey potwierdzonego d. 11 grudnia zeszłego 1825 roku i zapiski, wniesionej do tegoż Komitetu przez tegoż P. Ministra, w rzeczy rachunków z summy ziemskiego poboru, przydaje, iż gdy z wydaniem dla Izb Skarbowych nowych etatów, Naywyżey potwierdzonych dnia 18 grudnia 1823 roku, Izby otrzymały zupełną możność należytej rewizyi summ, wszelkiego rodzaju, w zawiadywaniu ich znajdujących się, przeto, azali się nie podobą Rządzącemu Senatowi, dawszy wiedzieć, komu należy, o konieczności przestrzegania wyłożonych w tey zapisce prawideł, nanowo zalecić i Izdom Skarbowym, ażeby przysyłane do nich rachunki z summ ziemskiego poboru, poddawały bez zwłoki rewizyi na prawney osnowie; w zdarzeniu zaś nie we właściwym czasie nadesłania rachunków, albo ich niedostateczności, donosić o tém, bez żadnego odwołania do wiadomości Ministeryum Skarbu, dla dalszych z jego strony rozrządzeń. Przyczem słuchali takż załączonych do tego przedstawienia kopiy. Rozkazali: wydrukowawszy pomienionych kopiy zapiski P. Ministra skarbu, wniesiony do Komitetu PP. Ministrów i jego postanowienia, Naywyżey potwierdzonego d. 11 grudnia 1823 roku, potrzebną liczbę exemplarzy, rozesać je dla wiadomości i należytego w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo należeć będzie, wykonania, do wszystkich PP. Wojennych Jenerał Gubernatorów, Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających cywilnymi sprawami, Gubernatorów cywilnych, Naczelników obwodowych, Naczelników miast, woyskowego Atamana woyska dońskiego, do Rządów i władz gubernialnych i obwodowych i do kancelaryi woyskowej woyska dońskiego, również do miejsc Urzędowych i Skarbowych Izb i Expedycyy, ponawiając zalecenie tym ostatnim, ażeby przysyłane sobie rachunki z summ poboru ziemskiego, oddawały bez odwołania do rewizyi na osnowie praw; w zdarzeniu zaś przysyłania rachunków nie we właściwym czasie, albo ich niedokładności, donosiły o tém bez najmniejszego odwołania do wiadomości ministeryum skarbu, dla dalszego z jego strony rozrządzenia; o czém też przesać Ukazy, również przez Ukazy uwiadomić z przyłączeniem pomienionych kopiy, tak PP. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych i Ministra skarbu, jakoteż i do wszystkich dalszych PP. Ministrów i Kontrolera Państwa; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Moskiewskich i St. Petersburgskich Departamentów Rządzącego Senatu i Powszechnych ich zebrań przesać uwiadomienia. Dnia 21 kwietnia 1824 roku. (Z 1go Departamentu.)

W pomienionych załączeniach wyrażono:

a) W wyjątku z dziennika Komitetu Ministrów, 6go listopada i 11 grudnia 1825 roku.

Na posiedzeniu d. 6 listopada słuchana była zapiska Ministra skarbu z dnia 29 października z Nru 4,584 (depart. różn. podat. i pobor.), wciągnięta do dziennika Komitetu pod N. 1916, względem rachunków z summ poboru ziemskiego.

Komitet postanowił: przedstawienie to utwierdzić, z warunkiem atoli, iż jeżeli i pomimo tego w którychkolwiek guberniach rachunki z summ poboru ziemskiego nie będą podawane we właściwym czasie na rewizyę do Izb Skarbowych, tedy ażeby w takim zdarzeniu Gubernatorowie Cywilni podpadali pieniężnemu sztrafowi, ustanowionemu w ogólnosci za nieprzysłanie rachunków w terminie naznaczonym, na co też wyjednać Naywyższe zezwolenie.

Na sessyi dnia 11 grudnia objawiono komi-

tetowi, że CESARZ JEKOMOSC na postanowienie Komitetu zezwala.

Komitet postanowił: komunikować to Ministrowi Skarbu, dla wykonania przez wypis z protokołu, uwiadamiając przez podobny wypis i Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych dla wiadomości.

b) W zapisce Ministra Skarbu.

Przy początkowem układzie pieniężnych powinności ziemskich, przez postanowienie z dnia 9 maja 1805 roku, co do zdawania rachunku z poboru ziemskiego, postanowiono było w punktach:

24) Pozostalosc od poboru na ziemskie potrzeby, pospolu z wyliczeniami (свѣдѣніями) następnych lat trzech; oświadcza się Zgromadzeniu na elekcyach ślacheckich.

26) Przy podaniu nowych wyliczeń Zgromadzeniu Ślacheckiemu na następne trzy lata, podaje się wiadomość o użyciu poborów, które weszły w przeszłych trzech latach, i o ich pozostałościach.

W późniejszym czasie, kiedy przedsięwzięte były dokładniejsze środki do urządzenia tey gałęzi, w Naywyższym Ukazie 14 czerwca 1806 rozkazano:

W punkcie 12: jeden exemplarz rachunku z summ poboru ziemskiego przesyłać do Ministra policyi, drugi podawać do Izby Skarbowey, dla rewizyi sposobem przepisanym, a trzeci składać Zgromadzeniu Deputacyjnemu przy pierwszym następnym wyliczeniu.

W punkcie 18: Rachunki podpisywać mają Gubernatorowie, Wice-Gubernatorowie, Marszałkowie gubernialni stanu ślacheckiego, Zarządzający kantorami udziałowemi, gdzie są, i Głowy miescy.

Tymczasem, z dochodzących do Ministeryum Skarbu wiadomości okazuje się, że w niektórych guberniach, z kilku już tryenniów nie robiono przez Izby Skarbowe rewizyi rozchodów i pozostałości poboru ziemskiego; w innych podobnych pozostałości nie kładą i w wyliczeniach (свѣдѣніях) na następne triennia, przez co Ministeryum znajduje trudność w porównaniach o miarze rozkładu, potrzebnego na opędzenie wydatków; równymże sposobem ze strony niektórych zgromadzeń ślacheckich wynikają skargi za nieokazywanie im ustanowionych rachunków i na niewiadomość, w jakiej są zostawione, o przychodzie i rozchodzie poboru ziemskiego; w tych zaś guberniach, gdzie zgola niema ślachty, nieokazywanie przez zwierzchnosc gubernialną rachunku tym jest szkodliwszem, że rozkład, również jak i targi, odbywają się bez pośrednictwa stanu ślacheckiego, a z uczestnictwem samych tylko deputatów od gromad mieskich, bezpośrednio zależących od Zwierzchności Gubernialnych.

Z tych wszystkich uwag, Minister Skarbu, uznaje za rzecz konieczną, ustanowić nawcisley, szczególniey wymagający tey ścisłości dla swey rozciągłości, dla niedokładności wydanych dotąd prawideł, dla dotykalney uciążliwości, z jaką połączoney jest pobor ziemski w wielu guberniach, i dla samych nadużyć, które mogą w tém wynikać, podaje zalecić wszystkim zwierzchnościom gubernialnym, pod obawą odpowiedzialności podług prawa, naprzód: ażeby, stosownie do 12go punktu Ukazu 1816 roku, rachunki z sum poboru ziemskiego, prócz odsyłania ich do ministeryum spraw wewnętrznych, podawane były we właściwym czasie na rewizyę do Izb Skarbowych i okazywane Zgromadzeniu Deputacyjnemu, przy następnym wyliczeniu, z obowiązkiem, ażeby to ostatnie po przeyrzeniu rachunku, również będącego w uskutecznienu rozkładu i wyliczenia (свѣдѣніях), jeżeli znajdzie w oznaczeniu przedmiotow albo rozchodow zbytke albo nieporządek, opiniją swą, dla ich przecięcia, jako i wogólnosci względnie ziemskich powinności, przedstawiało przez pośrednictwo Marszałka Gubernialnego, do Ministeryum spraw wewnętrznych; powtóre: ażeby tymczasem xięgi i dokumenta, na mocy których czynione były wydatki szczególowe przez wszystkie osoby, którym były poruczone, natychmiast po ukończeniu poru-

orzeczenia niechybnie przysłane były do Izby Skarbowej dla ustanowionej rewizji, *potrzebie*, ażeby przy okazaniu Deputatom nowych wyliczeń dla zrobienia rozkładu, udzielanemi były, i roczne wiadomości o pozostałościach upłynionego trziesięcioletnia; sam zaś rozkład mają robić Deputaci, po uważnym przeyrzeniu wyliczeń, nad któremi uwagi swoje, jeśli się te potrzebnymi byćdź okażą, do rozkładu przyłączą, dla przedstawienia wyższej Zwierności.

FRANCYA.

D. 23 w Izbie deputowanych, odbywały się dalsze rozprawy o prawności wyboru *P. B. Constant*.

Hrabia *Foy* zgodził się na zdanie komisji i zbijał twierdzenia Hrabiego *Sallabery*, że prawo z d. 15 grudnia 1790 ściąga się tylko do tych, którzy po edykcji nanteńskim z kraju wyszli; że treść tego prawa jest zupełnie wyraźną i nie potrzebuje takiego tłumaczenia; również, że jest fałszywe i zupełnie dowolne tłumaczenie mówcy; że to prawo przysługuje tylko emigrantom tytuł francuza, a bynajmniej prawa obywatelskiego; owszem, iż podług ówczasowego prawodawstwa, każdy unarodowiony francuz jest obywatelem francuzkim, jeśli innym sposobem praw obywatelstwa nie utracił; a co się tycze przodków *P. Benjamin Constant*, nie podpada żadnej wątpliwości, że on również po oycu, jak i po matce, jest francuzem; po oycu, gdyż jego oyciec pochodzi z pewnej rodziny z *Artois*, która w 15tym wieku, kiedy ta prowincja do Francji należała, już się tam znajdowała; po matce, gdyż jego matka, *Henryka Chandieu*, jest córką *Maryi Montrard*; a rodzina *Montrardów* jest jedną z najdawniejszych w *Delfinacie*: „Gdyby naostatek nie tego nie było, rzecze mówca, więc powaga raz już rozstrzygniętej rzeczy, ta zasada najwyższych interesów towarzystwa, mówi za *P. Benjamin Constant*. Lecz *P. Benjamin Constant* jest we wszelkim względzie francuzem, i sama tylko francuzka krew płynie w jego żyłach; nie dziwno więc, że on przez całe swe życie był zajęty, odzyskaniem posiadania prawa francuzkiego obywatela, i przy nim się utrzymaniem. Mości Panowie, jesteście powołani do rozstrzygnięcia tej okoliczności. Jeśli tylko uważać siebie zechcecie za sędziów, więc prawo już się tu znajduje, a W. Panom należy uczynić przystosowanie; jeśli zaś uważać siebie będziecie za przysięgłych, więc bądźcie, dalekimi od wszelkich poszeptów i ubocznych względów, i stanowcie według waszego czystego i sumiennego przekonania.“ *P. Simonneau* utrzymywał, że urządzenie z d. 4 czerwca 1814 już jest dostatecznym do wyłączenia z izby *P. Benjamin Constant*, ponieważ nie ma patentu naturalizacji, i głosował za oddaleniem jego. Hrabia *Labourdonnaye* uważał całą rozprawę o prawności do wyboru na deputowanego *P. Benjamin Constant* za nieostróżną (szemranie następuje), ponieważ ona mniej lub więcej dotyka położenie wszystkich, na mocy prawa w r. 1790 do Francji powróconych protestantów: otwiera na nowo zadane krajowi rany przez odwołanie edyktu nanteńskiego; i zagraża zakłóceniem spokojności mnogich rodzin; nie należałoby tu bynajmniej rozbiierać: czyli rzeczne prawo jest sprawiedliwe lub niesprawiedliwe; polityczne lub niepolityczne; rozumne lub rewolucyjne; dosyć na tem, że ono jest, i że pod jego opieką tysiące rodzin cieszą się ze spokojnego używania swojej własności. Mówca naostatek głosował za przyjęciem *P. Benjamin Constant*. Po nim kilka głosów dało się słyszeć, ażeby już skończyć rozprawy i przez małą większość rozwiązać *P. Benjamin Constant* prosił teraz o głos, a gdy mu izba pozwoliła, wszedł na mównicę i w poruszeniu miał mowę na swą obronę, w której nasamprzód oddał sprawiedliwość komisji, za zdany raport, jasny, wyraźny i bezstronny; a powtórzywszy pokrótce wszystkie za sobą powiedziane już dowody, odwoływał się do bezstronności swo-

ich kolegów; i kończył jak następuje: „Lubo ta izba złożona jest z różnych żywiołów, zawsze jednak zupełnie jest zgodną, gdzie idzie o sprawiedliwość. Gdy po 35cioletniej burzy rewolucyjnej, nakoniec okręt kraju zaprowadzony został do portu, w którym nie, oprócz skał, nie widziano, musiały się nawet i przeciwna mniemania do siebie zbliżyć. Niektórzy rozumieli, że systemat reprezentacyjny Francji jest niepożyteczny, a jednakże widzimy dzisiaj, że on właśnie najstosowniejszym jest do teraźniejszego stanu towarzystwa. Jeżeli przeto nasze mniemania nie są jeszcze jednakie, tedy przynajmniej nasze zamiary są takimi: gdyż życzeniem nas wszystkich jest: zabezpieczyć tron dobrymi instytucjami. Do was należy, Mości Panowie, rozstrzygnąć o mnie i o położeniu wszystkich potomków protestantów, którzy stosownie do brzmienia i ducha prawa z r. 1790, powrócili do Francji, i dotąd uważali siebie za francuzkich obywateli. Gdy do głosowania przystępowano, żądał *P. Agier*, ażeby izba rozstrzygnęła przez powstanie i siedzenie, gdyż w podobnym razie deputowani również, jak przysięgli powstają, a jawność obrad jest obowiązkiem; nikt więc nie ma powodu do ukrywania swojego zdania. Izba jednakże rozstrzygnęła bardzo znaczną większością, ażeby głosowanie nastąpiło przez wota tajemne. *P. Benjamin Constant* wyszedł więc z izby, i udał się do sali konferencyjnej. Ministrowie Hrabia *Villele*, Hrabia *Corbiere* i *P. Peyronet*, którzy także są deputowanymi, nie głosowali. Po otwarciu wazonu i po obliczeniu głosów wprowadzono *P. Benjamin Constant* do sali, a jego przyjaciele składali mu wprzódki powinszowanie. Na słowa prezydenta: „Następujący wypadek głosowania, ciekawość widzów do najwyższego podniosła się stopnia. *P. Ravez* mówił dalej: „liczba głosujących jest 382, białych galek 214, a czarnych 168; Izba przyjmuje Pana *Benjamin Constant*; a zatem ogłaszam jego za członka izby deputowanych.“ Że lewa strona za wymówieniem tych słów szczególną radość okazała, nie potrzeba o tem i namieniać. Posiedzenie zakończyło się o godzinie 6 wieczorem. (z *Gaz. Prus. Stanu*.)

Na teyże sessji zdawano sprawę o rozmaitych petycjach. W jednej z nich, podanej przez mera *Debosa*, w *Lusignan le Grand*, żądano, aby pensje plebanów i ich wikaryuszów były takie, żeby się mogli obeysć bez pobocznych dochodów. Petycją od osadników wyspy *St. Domingo* o przedłużenie udzielonego im *moratorium* do zapłacenia długów, odesłano do ministra skarbu. Powszechny śmiech wzbudziła petycja jednego z mieszkańców *Tuluzy*, aby uchwalono prawo, nakazujące wytepić wróble i sroki, które niszczą zboże na polu: Odrzucono ją, i przystąpiono do dziennego porządku.

Dnia 24 b. m. Pan *Courtavel* zdał imieniem komisji sprawę o projekcie do prawa, względem zaciągu do wojska. Oświadczył, iż komisya mocno ubolewa nad podaniem niedokładnego projektu. Dalsze obrady w tey mierze odłożyła izba do d. 28 b. m. (z *Gaz. Warsz.*)

Czytamy w gazecie *St. petersburskiej le Cons: Imp.* pod artykulem z *Paryża* d. 24 maja, następujący wyjątek z listu z *Madrytu* do wydawcy gazety *Journal des Debats*.

Mości Redaktorze! Któż to jest przecie, co niektórym gazetom francuzkim dostarcza tak dobrych wiadomości o Hiszpanii? Czytamy w nich wieści o ciągłych zaburzeniach i wypadkach, które szczęściem tylko w tych gazetach się znajdują. Prawda, że dwie kompanie korpusu barona *Erolesa* w *Katalonii* okazały niejakiemi znakami nieukontentowania; lecz zostały rozbrojone przez wojska hiszpańskie, i odesłane do miejsc zamieszkania swojego. Ten tylko jedyny wypadek w tym rodzaju zdarzył się na całej rozciągłości ziemi hiszpańskiej, i trzeba wyznać, iż po rewolucyi, tak powszechnej, i tak szybko ukończonej, nie ma przyczyn do uzalania się.

Jeńcy wojenni, którzy powracając do Hiszpa-

nii; mieli podburzyć kraj, lub być zamordowanymi przez popólstwo, nie zrzadzili najmniejszego poruszenia, i nie doznali żadney obelgi.

„Cieszymy się tu i na prowincjach największą spokojnością, a tego najlepszym jest dowodem, iż podatki poczynają wpływać znowu do skarbu; mamy nadzieję bliskiey pożyczki; wiadomości pomyślnie, które ciągle odbieramy z naszych osad, powiększają nasz kredyt, pokazując, że możemy jeszcze mieć w Ameryce niezmiernie źródła. Rząd zajmuje się ciągle utworzeniem na nowo woyska i administracyi; wasze woyska, oczekując naszego, ciągle zachowują karność; zdają się jeszcze być ożywione duchem Najjaśniejszego Naczelnego swojego wodza; nigdzie w Hiszpanii niema żadney skargi, ani na jednego z walecznych waszych żołnierzy. Rozruchy zasze w *Lisbonie* nie zrodziły w nas innych uczuć, prócz błogostawieństwa spokojności, którey doznajemy.“

„Owoż, Mości Panie Redaktorze, stan prawdziwy Hiszpanii. Nie wiersz WP, tym korespondencyom, które mają swój początek w nadziei występnicy niektórych rewolucyonistów, i w dumie zawiedzioney niektórych ludzi nieukontentowanych.“

Paryż dnia 27.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tuteysza gazeta *Gwiazda* wyraża. Listy, któreśmy z *Madrytu* i *Aranjuez* z gazetami pod d. 20 b. m. odebrali, donoszą iż w obu rzeczonych miejscach rozszła się powszechnie pogłoska, że *Infant* portugalski *Don Michał* wsiadł na okręt, i, według jednych, popłynie do Francyi, a według drugich, do Anglii. Co się tycze Królowey, nie tylko miała otrzymać rozkaz aby niebываła u dworu, lecz nawet ma się udać do klasztoru. Donoszą z *Madrytu* pod d. 21 b. m. „Mozemy udzielić niewątpliwą wiadomość, iż traktat między Hiszpanią a Francją względem woyska posilkowego, stojącego w kraju, otrzymał nową rozciągłość. Woysko francuzkie, które w miesiącu lipcu r. b. miało opuścić półwysep, pozostanie tam do stycznia r. 1825 z wielką radością wszystkich przyjaciół porządku, pokoju i tronu.“

ANGLIA.

Londyn dnia 22 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z ciekawością wyglądano tu przybycia statku pocztowego z *Lisbony*, który nareszcie zawinął, wypłynawszy dnia 6 b. m. z tej stolicy; lecz publiczność nie jeszcze nie wie, jaka jest treść przywiezionych do rządu listów. Tymczasem posłano rozkaz do *Falmouth*, aby wspomniany statek był w gotowości do żeglugi, bo zawiezie do *Lisbony* odpowiedź rządu na odebrane listy. To tylko wiemy, co dzienniki francuzkie doniosły. Publiczność tuteysza mniema, iż stronnictwa w Portugalii nie są jeszcze zupełnie przytłumione.

Słychać, iż dziś rano miała się odprawić rada gabinetowa u Xiążęcia *Wellingtona*, który dla słabości zdrowia, nie może wychodzić z pokojow, a którego obecność na tej radzie uznano za potrzebną, z powodu ostatnich wiadomości z *Lisbony*.

Nie 14 oficerów popłynęło z jenerałem *Iturbidem* do *Mexyku*, lecz udał się z nim jeden tylko adjutant, który na kilka tygodni pierwey przybył na okręcie naszym *Thetis*. Na krótki czas przed wyjazdem swoim *Iturbide* dostał 1.900 funtów szterlin., na rachunek wyznaczoney mu pensyi od rządu meykskiego.

Kilku znakomych kupców tuteyszych podało rządowi prośbę, aby między Anglią, Kolumbią a *Mexykem* usłanowił regularną pocztę okrętową. Rząd miał dobrze przyjąć to przełożenie, i wiele korzyści dla handlu obiecują sobie z zaprowadzenia takowey poczty.

Onegday odprawiła się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa, która trwała nadzwyczajnie długo od godziny 2giey do wpół do 6stej. Dziś Xiąże *Polignac*, poseł Francuzki, miał długą rozmowę z ministrem *Canning*.

Okręt liniowy *Genua*, pod dowództwem kapitana *Livingston*, otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie udał się do takiegoż okrętu *Windsor Castle*, stojącego przy uściu *Tagu*.

Ciało zmarłego w *Missolongi* Lorda *Byrona* ma być sprowadzone do Anglii, i (jak słychać) pochowane w Opactwie *Westminsterskiem*.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 6 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Przeszły tydzień przepędziłyśmy w wielkiej obawie. Dnia 25 z. m. obchodzono w *Queluz* urodziny Królowey z wielką uroczystością. We dwa dni potem biegaly rozmaite pogłoski o przybyciu woyska francuzkiego i t. d. które jednak przez gazetę zbite zostały. Dnia 29 przyjaciele rodziny królewskiej obchodzili imienny Xiężny *Beira*, bawiący teraz w Hiszpanii, a poseł angielski na obchod imiennin Monarchy swego dał bal świetny. Dom jego wspornie oświecony, zwał się mnóstwo ciekawych na ulicy *St. Francesco*. O godzinie w pół do 11stej uyrzano pojazd intendenta policyi, a wkrótce potem Hrabina *Subserra* z córką swoją oraz mężem i zięciem opuściła towarzystwo. Intendent policyi odprowadził damy do ich pojazdów, a Hrabia i zięć jego wsiadli do stojących pojazdów królewskich. Widziano oraz, iż poseł francuzki oddalił się z domu posła angielskiego, i pojechał za pojazdem Hrabiego *Pamplona*. O północy rozszło się towarzystwo po większej części. Nazajutrz zrana dowiedziano się nagle, iż *Roscio* jest osadzone woyskiem, a *Infant Don Michał* znajduje się na jego czele. Rozeszły się cież wiadomości o spiskach przeciwko Królowi i uwięzieniu wielu znakomych ludzi. Zrana przybył *Infant* do pałacu rejencyi, zwołał radę wojenną, rozestawił wszędzie patrole i mianował nowego Intendenta policyi, który w krótkce z dwoma zandarmami pokazał się na ulicach.

Dnia 30 o godzinie 4tey zrana zebrali się posłowie zagraniczni, i razem pojechali do pałacu *Bembosta*, gdzie się także Królowa znajdowała, która bardzo rano przybyła tam z *Queluz*. Pomiedzy uwięzionymi blisko 800 osobami, byli także: Hrabia *Palmela* którego jednak na przełożenie posłów zagranicznych uwolniono; *Pamplona*, który w nocy w *Quinta Villa* za pałacem chciał mieć rozmowę z Królem Jmcią, lecz tylko otrzymał radę, aby się udał na fregatę angielską: *Joaquin Pedro Comes* i *Marinho* oba dawniejsi ministrowie; Intendent policyi, który się schronił do lasu, i od którego wprzód domagano się w *Queluz* papierów względem zamordowania Margrabiego *Loule*, Margrabiego *Valerza* i *Fronteire*. Hrabowie *Parate* i *Villoflor* brygadyer *Jorday*, Pułkownik *Vaz Parito Guedes*, oprócz bardzo wielu officerów, zwłaszcza z półkół 1go, 4go, 13go i 16go, jeden tylko Hrabia *Pavao* utrzymał się na swoim ministerstwie skarbu. Nowemi ministrami są: Jenerał *Leite* spraw zagranicznych, i margrabia *Palmella* morski i osad. *Jesse Firmino da Silva Giraldes Quelhas* został jenerałnym intendentem policyi w stolicy i królestwie; we dwa dni pokazał się Monarcha publicznie i został powitany radośnemi okrzykami. *Franciszek Szampayo* i Adwokat *Pavia Rapoze* mieli wiedzieć o wszystkich tych środkach i być autorami odezw. Pułkownik *Pontes*, który niejaki czas bawił w Anglii, należał także do tych czynności. Woysko dostało pieniędzy, podwójną porcją wina i t. d.

Poswolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 65.

Wilno dnia 4 Czerwca o. s. 1824 Roku.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 25 kwietnia.

W e l e.

Na Londyn $9\frac{7}{16}, \frac{2}{4}$ pens.
 — Amsterdam $9\frac{7}{16}, \frac{1}{2}$ sztyw.
 — Hamburg $8\frac{2}{3}, \frac{1}{16}$ szil. ban.
 — 3 mies. $8\frac{2}{3}, \frac{2}{3}$ —
 — Paryż $100\frac{1}{4}, \frac{1}{2}$ cent.
 — 3 miesiące $100\frac{1}{2}, \frac{1}{4}$

{ Bank.
 { Assygn.

{ za rub.

P i e n i ą d z e.

Dukat holenderski nowy 12 r., stary 11 rub.
 80 kop.

Ru. { złotem 3 r. 90 kop.
 bel. { srebrem 3 r. $76\frac{1}{2}$ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia dłu-

gow: 68 assygnacyami — 115
 68 brzęcząca moneta — —
 58 takąż — — — 97 $\frac{3}{4}$

{ procentow

Kurs wileński na assygnaty od dnia 3 czerwca,
 rubel srebrny 3 rub. 84 kop. dukat nowy 12 rub.
 5 kop. stary 11 rub. 89 kop., imperyal 37 r. 38 kop.

P o z e w.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
 SKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą
 etc. etc. etc.

Ur. Ignacemu Jurewiczowi Porucznikowi
 woysk pol. za oblięciem 1805 gbra 29 o złotych
 200. Konstantemu Dembowskemu, za kartą
 r. 1806 stycznia 15 o czer. zł. 80. Janowi Krant-
 zowi Sowieńnikowi za oblięciem 1806 apr. 23 d.
 o czer. zł. 500. Janowi Cechowi za kartą 1806
 julii 26 o r. s. 30. Pułkownikowi Artyleryi
 Grafowi Sywersowi za skrypsem własnoręcznym,
 r. 1806 8bra 5 dnia o czer. zł. 600. Sławet: An-
 drzejowi Akinfiejowi kupcowi Ryskiemu, za
 kartą 1807 januaryi 7 o rub. assygn. 25. Ur. Fabi-
 anowi Mackiewiczowi za oblięciem 1807 marca
 17 d. o złotych 777. Rogaskiemu za kartą 1807
 maja 26, o r. assygn. 75. Jana Narbuta sukcesso-
 rom za kartą 1807 7bra 25 d. o czer: zł. 22.
 Romualdowi Giedroyciowi General. w. pol. za
 wexlem w r. 1807 aug. 29 d. na czer. zł. 200,
 Ur. Antoniemu Nofokowi wydanym, a od tegoż
 za zawinięnia własne kassie przelanym, Kon-
 stantemu Jelskiemu stoln. star. za kartą 1791
 7bra 10 o czer. zł. 181 i zł. pol. 10. Janowi
 Jucewiczowi debitorowi za oblięciem 1810 febr.
 1 d. na rub. 266 sreb. wydanym, a successorom
 Monkiewiczza Adwokata Ros. jako utrzymującym
 takowy oblig za rewersem 1810 maja 5 dnia. Mi-
 kołajowi Oranskiemu za kartą 1807 marca 10
 wyznającą zawinięnie rekrutczyzny za dusz 35
 z majątku Slepianki, Wiktorowi Morawskiemu
 za rewersem 1808 xbra 18 o r. s. 30. Karolo-
 wi Burzynskiemu Cher. b. woysk pol. za oblię-
 ciem 1808 julii 10 dnia o złotych 3,500. A-
 lexandrowi z imięnia bez wyrażenia nazwiska
 za skrypsem 1808 Aug. 10 o zł. 80. Janowi
 Laurentemu Sywersowi Podpułkownikowi w.
 Ros. za kartą 1808 8bra 16 o r. assygn. 500,
 Mikołajowi Sierpinskiemu o czer. zł. 100 wy-
 płacone z kassy za dokumentem 1808 gbra 27
 Ur. Jerzemu Zienkowiczowi, Mikołajowi Bezo-
 brazowowi Generalowi woysk Ross. za skryp-
 tem 1808 xbra 2 o r. s. 300. Piotrowi Kwiat-
 kowskiemu za dwoma skryptami jednym 1809
 febr. 13 o zł. 500, drugim 1809 junii 20 o zł.
 100. Michałowi Piotrowiczowi za kartą 1809
 marca 1, o r. s. 12. Orłowskiemu za kartą 1809

maja 15, o r. s. 15. Alexandrowi i Helenie Go-
 gardom Kapit. woysk Rossy. za oblięciem 1809
 maja 23 o sumę złotych pol. 3,000. Dubickie-
 mu za kartą 1809 augu. 16, o zł. 80. Janowi
 Narbutowi za wzięte za assygnatami 4ma w ro-
 ku 1811 wydanemi na drzewo opałowe o r. s. 20.
 Józefowi Kozłowskiemu za kartą 1811 7bra 8
 o r. s. 44. General Majorowi woysk Ross. I-
 hnatiejewowi za oblięciem 1815 xbra 24 o rubli
 srebr. 2000: pozew przed Sąd Kommissyi na
 urządzenie interessow Radziwiłłowskich od Rzą-
 du ustanowionej, w mieście Gubern. Wilnie
 agitującej się, z powództwa Ur. Michała Zale-
 skiego b. Podkomorzego ptu Rosien. General-
 nego Prokuratora massy Radziwiłłowskiej, z
 powodu niewypłaty kapitałow i zalegających
 procentow przez powyżey wyrażonych debito-
 row, a oraz niewiadomości o ich mieszkaniu i
 posessyi, przez niniejszy zapozew dla trzykro-
 tnego opublikowania do Kuryera Litgo poda-
 jący się, Prokurator massy proti Sąd, o reko-
 gnicyą summ poszczęólnie na każdym zawin-
 iającym podług zacytowanych i u Sąd zło-
 żyć się mających dowodow, z doliczeniem pro-
 centow zalegających i expensow prawnych,
 poczem o upewnienie satysfakcyi na wszelkich
 zawiniających funduszach, czy to przez exeku-
 cyą na dług skarbowy czy przez inekwitacyą
 per extinuationem, o uskutecznięnie dalszych
 prób czasu sprawy zaszcęólnie się mających,
 i oto co się przez tęż sprawę dowiedzie.

Roku 1824 mca maja 30 dnia Woźny ze-
 znając, iż ten pozew z instancyi Ur. Michała
 Zaleskiego b. Podkomorzego ptu Rosien. Ge-
 neralnego massy funduszow i interessow JOXki
 Stefani Radziwiłłowny Prokuratora, po WW.
 Ignacego Jurewicza Perucznika woysk pol.
 Konstantego Dembowskiego, Jana Krantza So-
 wietnika, Jana Cecha, Pułkownika Artyleryi
 Grafa Sywersa, Andrzeja Akinfiejowa kupca
 Rys., Fabiana Mackiewiczza, Rogaskiego, Jana
 Narbuta sucessorow, Romualda Giedroycia Ge-
 nerala woysk pol., Konstantego Jelskiego stoln.
 star., Jana Jucewicza, Mikołaja Oranskiego,
 Wiktora Morawskiego, Karola Burzynskiego
 Chor. b. woysk pol., Alexandra z imięnia bez
 wyrażenia nazwiska, Jana Laurentego Sywer-
 sa Pułkownika woysk Ros., Mikołaja Sierpin-
 skiego, Mikołaja Bezobrazowowa Generala w.
 Ros.. Piotra Kwiatkowskiego, Michała Piotro-
 wicza, Orłowskiego, Alexandra i Helenę Go-
 dardow kapit. woysk Ross., Dubickiego, Jana
 Narbuta, Józefa Kozłowskiego i General Majo-
 ra woysk Ross. Ihnatiejewa przed Sąd Kom-
 missyi na urządzenie interessow Radziwiłłow-
 skich od Rządu ustanowionej w mieście Wil-
 nie agitującej się wyniesi, z powodu nie-
 wiadomości mieszkania i posessyi pozwanych,
 wprzód przybiwszy do drzwi Sądowych, dla
 trzykrotnego opublikowania do Gazet Kuryera
 Litewskiego podałem.

Józef Staszkieicz Woźny ptu Wileńskiego.

R. 1824 maja 30 d. w aktowey kancel-
 laryi Sąd kommissyi Radziwiłłowskiej, obe-
 cny Woźny wyżey wyrażony relacyą tego po-
 zwu urzędownie zeznał, świadczyć A. S. K. R.
 R. Józef Doboszyński.

Wolno drukować Jan Petersen Członek
 Kom. Radziwiłł.

1. Konsystorz Rzymsko-katolicki duchowny Kamien przyjąwszy sprawę rozwodową W. Róży z Wilczyńskich W. Dymitra Sawelowicza Jakowlewa odstawnego majora Woysk krajowych żony, o nieważność małżeństwa z tymże zawartego, z powodu niewiadomości o teraźniejszym jego przemieszkaniu, postanowił onegoż do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tej sprawie na dzień 30 mca września teraźniejszego 1824 roku wezwać i wzywa, zapowiadając iż jeżeliby niestanał, sprawa ta na zaocznosc jego rozpatrywaną i zdecydowaną będzie. Dnia 20 mca maja 1824 roku.

Officyał i prałat X. Ignacy Korwin Pawłowski
Zastępca Sekretarza, Tytularny Sowietnik
B. Miedzwiecki.

Przedaż Publiczna.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie od Kieydańskiego żyda Mejera Cimochowicza Wolpa, za wzięty przezeń w ewikcyą dom żyda Zelmana Hadieyszata, w Trockim powiecie w miasteczku Merecz położenie mającego, z Mereckiego prowiantskiego magazynu, skarbowey należności wogóle 13,454 rub. 60 kop. assygn., oddane na przedaź pomienionego domu materyały, od byłego w 1822 roku w miasteczku Merecz pożaru pozostałe, i osenione 1,131 rub. 40 kop. assygn.; a zatem życzący one kupić zechcą jawnie się do tego rządu na terminy do targow naznaczone: 1szy 27, 2gi 29 julii t. r. a 3ci i ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo moskiewskich gazetach. Dnia 28 maja 1824 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla wykonania Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 28 przeszłego marca, i zgodnie z odniesieniem się, względem tego Ukazu Senatu, Wileńskiej Powszechney Opieki do tego Rządu nastalem, dla przedaży drewnianego na murowanym fundamencie domu w mieście Wilnie pod N. 598 położonego, zapisanego na fundusz Wileńskiego szpitala siostr miłosierdzia, testamentem przez Obywatela Szczyta 27 junii 1788 roku uczynionym, za który szlachcic Freynd zgłasza się zapłacić 1500 rubli srebr., naznaczono terminy: 1szy 14, 2gi 15 następującego mca junii, a 3ci i ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później, w S.-Petersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom i zapłacić więcej od oświadczoney przez Freinda summy, zechcą przybyć do tego Rządu na pomienione terminy. Dnia 28 maja 1824 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie należnych od Wileńskiego żyda Icki Boruchowicza Szaubera, za wzięte przezeń z Mereckiego magazynu sposobem pożyczki mąki 700 i krup 50 czterwiertel, a 750 workow, 16,404 rub. 18 kop. i dalszych uzyskań, oddany na przedaź dom tego Szaubera w mieście Wilnie pod N. 583 położony, a zatem życzący go kupić zechcą jawnie się do tego Rządu na terminy do targow naznaczone: 1szy 14, 2gi 16 junii t. r., a 3ci we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później

w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 28 maja 1824 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie od żyjącego w miasteczku Jurborgu, w Rosieńskim powiecie położonego, żyda Leyby Hillełowicza, za wzięte przez niego w 1807 roku z Kienigsberskiego skarbowego rossyjskiego prowiantkiego magazynu mąki we 137 czterwiertelnych workach i 10 kul. 942 szteyn. i 27 funt. berlińskiej wagi, do skarbu należnych 4471 talarow i 5 groszy pruskich, oddany na przedaź z publicznych targow dom tego Hillełowicza, w miasteczku Jurborgu położony, oceniony 1510 rub. assyg., a zatym życzący kupić zechcą jawnie się do tego rządu na terminy do targow naznaczone: 1szy 17, 2gi 19 julii t. r. a 3ci we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 28 maja 1824 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

3 Tamożnia Wileńska ogłasza, iż w dniach 31 maja, 3cim i 5tym następującego czerwca, przedawać się będą z publicznego targu towary skonfiskowane, a mianowicie: filiżanki porcelanowe złożone z takiemiż spodkami, między niemi 3 filiżanki z nakrywkami, 35 par; wstążek jedwabnych różno-farbnych 7 trąbek 122 arszyn, takichże wstążek srednich 5 trąbek 87 arszyn, takichże wstążek 5 trąbek 86 arszyn, chustek bawełnicznych białych zatykanych kaymą 1, gazy jedwabney gładkiej różnokolorowey 4 reszty 44 arszyn, perkalu 4 sztuki 157 $\frac{1}{2}$ arszyn., bawełnicy pstrey w paski 2 sztuczki 3 reszty 102 arszyn., bawełnicy pstrey przetykaney jedwabiem 2 sztuki 73 $\frac{1}{2}$ arsz., plecionek słomianych na kapelusze damskie 52 sztuki 69 $\frac{1}{2}$ arsz., chustek kazimierkowych czerwonych bez kaymy 2 sztuki, merino jednokolorowego 2 sztuki 7 arsz., chustek bawełnicznych nabijanych 2 sztuki, axamitu jednokolorowego gładkiego 1 reszta 15 $\frac{1}{4}$ arsz., tulow słomianych do kapeluszw damskich 6 sztuk, kamertuchu białego 1 kawałek 24 arsz., perlina stara 1, poduszek pierzem nasypanych starych 3, czapka axamitna stara 1, prześcieradło stare 1, koszul starych 2, ponczoch nicianych noszonych 2 pary, kaftanow czarnych jedwabnych noszonych 2, kaftan demikatonowy stary 1, talesow starych 2, szyuel stary sukieny 1, rzemykow żydowskich zawiązywanych w czasie modlitwy 2, workow 2, wiadro 1, worek z owsem 1, siekiera 1.

3. W Gubernii Kurlandzkiej w miasteczku Połondze nad brzegiem morza Bałtyckiego położonem, do dziedzictwa JW. Jenerała Hrabiego Niesiołowskiego należacem, dla wygody biorących kąpiele morskie są urządzone wygodne łaźniaki dla używania kąpeli tak ciepłych jako też i zimnych, o czem interessowane osoby uwiadamia się.

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Ur. Tadeuszowi Dubiskiemu jako debito-

rowi a JO. Xciu Antoniemu Radziwille Ordynatowi Nieswiskiemu do aresztu pozew przed Sąd Kommissyi na rozbiór interessów Radziwiłłowskich w mieście Wilnie od Rządu ustanowionej, z powództwa Urodz. Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosieñ. Jeneralnego Prokuratora massy Radziwiłłowskiej w prozbach: o sądzenie na obzał. Dubiskim za obli-giem w r. 1807 januar. 4 d. zesłtemu JO. Xciu Dominikowi Radziwille na zł. 1500 wydanym i dotąd nieopłaconym, tak summy kapitalney jako też od daty zawinięcia zalegających procentów wespół z expensami prawnymi, a że ogólny fundusz tegoż obzał. Dubiskiego ulokowany w dobrach JO. Xcia Ordynata; przeto o approbatę zakładającego się na tenże fundusz summovany i ruchomy aresztu; i mocą onego albo o zobowiązanie JO. Xcia Ordynata do wypłaty w terminie oznaczyć się mającym, znieść się ogólnie mającey summy sub paenis, albo jeżeli się okaże odpowiedź dostateczna o przeznaczenie inekwitacyi per extinuationem z wolnością wyprzedzący przez publiczną licytacją do tegoż obzał. Dubiskiego ogólnego funduszu. Ażeby zajęcia onego JO. Xze Ordynat niebronil owszem w całości do terminu prawney exekucyi zapasć mającego wyroku utrzymał, pod odpowiedzialnością prawną zastrzeżenia, naostatek oto wszystko co się przez sprawę dowiedzie.

Roku 1824 mca maja d. 30, woźny zezna-je, iż takowego pozwu z kopije zgodne na instancyą JW. Michała Zaleskiego Podkom. Ptu Rosieñ. Jeneralnego Prokuratora massy Radziwiłł. jedną W. JP. Tadeuszowi Dubiskiemu jako niewiadomemu z mieysca zamieszkania do drzwi Sądowych przybiłem, drugą JO. Xciu Antoniemu Radziwille Ordynatowi Nieswiskiemu oczewisto na ręce jego plenipotentu W. Tadeusza Rewieńskiego Sędz. Gł. Wileñ. w Wilnie, przed Sąd Kommissyi Radziwiłł. w témże mieście Wilnie od Rządu ustanowionej popodowałem, i areszt na wszelki fundusz summovany i ruchomy W. Dubiskiego u JO. Xcia Ordynata wmiarę poszukującey się należności, aż do czasu ostateczney rozprawy i satysfakcyi w dobrach tegoż JO. Xcia Ordynata założyłem. Felix Cebulski Woźny Kom. Radziwiłł.

Roku 1824 maja 30 d., w aktowej Kancellaryi Sądu Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich ustanowionego, obecny woźny wyżey wyrażony relacyą tego pozwu urzędownie zeznał, świadczę. A. S. K. R. R. Józef Doboszyński.

Wolno drukować, Jan Petersen Członek Kommiss. Radziwiłłowskiej.

Wypis z Książ Ziemijskich ptu Wileńskiego. 2. Roku 1824 mca maja 29 dnia przed aktami Ziemijskiemi powiatu Wileńskiego stawając osobiscie WWJPP. Józef i Paulin Koziellowie b. Sędziowie Gran. ptu Brasławskiego, oświadczenie niżej w tresci wyrażające się do akt podali. Oświadczenie imieniem WW Józefa i Paulina Koziellów Sędziów Granicz. ptu Brasław. w następney zanosi się rzeczy: W. Franciszek Koziell kandydat obojga praw brat nasz stryjeczno rodzony zamierzywszy korzystać z naszej doli wmówił delatorom, o interessie żadney niemającym informacyi, że fundusz po zesłtem Janie Kozielle Łowczym Oszm. oycu naszym pozostał ogromny i swietny, oświadczył się bydz naszym plenipotentem,

przrzekł dla nas wielkie uzyskać fundusze, bylebyśmy dla niego znaczne poczynili ofiary i zapewnienie; otrzymał następnie z naszej strony skutek żądania swojego, a nadto wziął od nas plenipotencyą do dochodzenia procederem successyi po zesłtem oycu naszym. Na fundamencie takowej uzyskaney plenipotencyi, otrzymał w Sądzie Głównym Litew. Wileñ. 2 Depar. Ukaz zalecający Opiece Trockiej Dworzańskiej rozliczenie byłego opiekuna naszego JW. Piotra Klaczkowskiego byłego Podkomorzego i Prezydenta Sądów Granicznych ptu Trockiego z utrzymywanych jakby oycu naszego funduszow i pobieranych z onych intrat. Naostatek jakowego ukazu Trocka Dworzańska Opieka na majątku JW. Opiekuna Solkienikach położyła zaprzeczenie i do rozbioru dzieła przystąpiła. Gdy my Koziellowie życząc rychlejszego ukończenia dzieła i spokoysci domowej, weyrzeliśmy w rzecz sami i przekonałiśmy się osobliwie z inwentacyi w roku 1801 february 27 dnia przez uprzednich opiekunow naszych sporządzonej, że po zesłtem oycu naszym Janie Kozielle został dług fundusz jego przewyższający. A przeto działania W. Franciszka Koziella w interesach naszych gdy wywiązuje dla jego korzysci osobistej poburzenie przeciw matce naszej dobroczynney, od której los nasz cały zależy, oraz prostytutcyą niewinną opiekuna, który żadnego funduszu po oycu naszym niewziął i wziąć niemógł, i owszem interessa matki naszej rozumiejąc naszemi z największą troskliwoscią staraniem i radą swoją bez żadnych widokow osobistych promowował i na stopie naylepszey postawił, gdy więc interessowanie się Franciszka Koziella w rzeczy successyi naszej nie odpowiada ani dobru, ani chęci naszej, a tylko dogadza jego interessowi, jako też niewinne pomowienie dobroczynnych opiekuna, matki, oyczyma, przeto przez ninieysze oświadczenie plenipotencyą Franciszkowi Koziellowi kandydatowi obojga praw wydaną, jako podstępnie od nas wymożoną cofamy, kasujemy, za nieważną uznajemy, słowem: wszelką jego czynność w interessach naszych dopełnioną zanieznaczącą ogłaszamy i nadal za tąż plenipotencyą w interessach pomienionemu W. Franciszkowi Koziellowi do działania żadney mocy niezostawujemy i niezachowujemy. Takowe oświadczenie jako aktorowie podpisujemy. U tego oświadczenie podpisy zanoszących oraz suscepta akt Grodzkich ptu Trockiego przy wycisnieniu na sucho urzędowej pieczęci z podpisem Regenta następne. Józef Koziell Sędzia b. Granicz. ptu Brasławskiego, Paulin Koziell Sędzia Granicz. ptu Brasław. Roku 1824 mca maja 24 dnia przed aktami Grodzkiemi ptu Trockiego stawając osobiscie WWJPP. Józef i Paulin Koziellowie b. Sędziowie Graniczni ptu Brasław. powyższe oświadczenie do zaingrossowania w protokół potoczny podali (L. S.) przyjąłem i z protokółem potocznym zgodziłem. Adolf Snarski Grodzki ptu Trockiego Vice-Regent. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Ziemijskie ptu Wileñ. wpisane, z których ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemijskiego ptu stronie jest wydan.

Zgodziłem Jan Zienkowiec Wileñ Ziem. Reg.

Roku 1824 mca maja 30 dnia, takowe oświadczenie wolno jest do awizacyi w Gazecie Kuryera Lit. umieścić, poświadczają, Ziemijski ptu Wileñ. Pisarz Józef Olszański.

Ogłasza się po raz pierwszy.

P o z e w.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Ludwikowi Zawiszy Podkomorzemu Kowieńskiemu, Janowi Olechnowiczowi Prezydentowi Ziem. Upit., Augustynowi Korczikowskiemu Sędziemu Ziem. Upit., Urzędnikom na Sądzie Podkomor Exdywizorskim w Linkowcu komplet składającym, jako też Ur. Stanisławowi Eydrygiewiczowi Marszałkowi Upit., Kazimierzowi Bystramowi Szamb. b. d. Polsk., Felicjanowi Jałowieckiemu Skarb. Upit., Felicjanowi Gadonowi b. Pisarzowi Ziem. Telsz., Antoniemu Granickiemu Sędziemu Granicz. Upit., Michałowi Hrabieciu Tyszkiewiczowi, Wawrzyńcowi Strongowskiemu Porucz., Kazimierzowi Dombrowskiemu, Wincentemu Kozłowskiemu, Antoniemu Giedyminiowi, Maciejowi i Magdalenie Tyzenhauzom; Janowi Dobkiewiczowi, Teofilowi Kierbedziowi Porucz. i dalszemu potomstwu zeszłego Waleryana Kierbedzia Horodniczego, Franciszkowi i Antoninie z Barniewiczow Łopacińskim Sędziom Ziem. Upit. oraz ich potomstwu, Wincentemu i Rozalii z Medekszow Koplewskim Chorążym W. Pol. i ich potomstwu, Józefowi Medekszy Assesorowi Kowień. Oycu i Wilhelminie Medekszance córce, Antoniemu Izmayle i jego potomstwu, Donataryuszom zeszłej Alojzy z Bobanow, Gadonowej i wszystkim jacy bydy mogą zeszłego Stanisława Bobana kredytorom i pretensorom, tudzież UUr. Antoniemu Świętorzeckiemu Sędziemu, Antoniemu Giedyminiowi, Leybie Abramowiczowi, Nereusie Daukszy, Boruchu Eliaszewiczu, Eliaszu Medelowiczu, Perczu Rafałowiczu, Maciejowi, Atanazemu, Iwanie, Kuźmie, Piotruchu Hrehorowiczom, Wincentemu Kirkile, Ludwiku Lukmerze, Abrahamu Ickowiczu, Michałowi Grygorowiczu, Piotrowi Kwancie, Michałowi i Angieli Raycewiczom Chorążym, debitorom masy rzeczonoego Stanisława Bobana, oraz Ignacemu i Teressie z Reutow Byczkowskim Starostom Jankuńskim, a naostatek Ur. Ignacemu Bobanowi Staroście Jankuńskiemu przypozew ex novo emerjenti przed Sąd Główny Lit. Wileń. 2go ciągłego Departamentu z powództwa Ur. Alexandra Bobana Szamb. b. D. Pol. wynoszący się o to: Po Dekrecie Podkomor. Exdywizor. w majątności Linkowcu w Ptcie Upit. r. 1823 febr. 17 oczewiście ogłoszonym, Załcy o krzywdy tym dekretem sobie wyrządzone po założeniu apellacyi wyniosł do Sądu Głgo Lit. Wileń. w czasie Ukazami przepisanyym pozwy; lecz nim sprawa po apellacyi przypaść mogła, tymczasem Stanisław i Justyn Bobanowie Stryjowie Załcego życie skończyli; odmieniony więc został stan rzeczy i stosunkow, albowiem załcy prócz pretensorstwa z działu i rachunkow na Sądzie Podkomor. Exdywizorskim mianych, które poprawie ulegają, stał się successorem po dwóch zmarłych Stryjach, i z tego względu żądać ma prawo ułatwienia w następnym Sądzie Gł. Lit. Dekrecie nowego podziału i odmiany w całym stosunku interesow majątku pozostałego dotykających, a zajmując z powodu successyi stopień zeszłych Stryjow, szukać będzie decyzyi z kredytorami i debitorami stosowney do praw i sprawiedliwości, i tym celem przypozywa wszystkich obżałnych już to w referencyi do pierwiastkowych pozwow

z poparciem żądań w nich wyrażonych, już z nowo przybyłego zdarzenia, w żądaniu przysądzenia summ na debitorach masy, a usunięcia niewłaściwych nadliczeń i przezyskow kredytorских, podziału masy stosownie do praw i tego wszystkiego uznania, co za przywołaniem sprawy dowiedzionym i żądanym będzie, powrócenia przez kogo należeć będzie wydatkow prawnych z wolną żaloby poprawą.

Roku 1824 Junii 3 dnia Woźny niżej podpisany świadczę, iż tego przypozwu kopją z niniejszym autentykem zgodną w sprawie W. JPana Alexandra Bobana Szambelana b. D. Pol. po JWW i WW. urzędnikow, kredytorow, i debitorow masy zeszłego Stanisława Bobana Sędziogo b. Ziem. Upit. przed Sąd Głny Lit. Wileń. 2go ciągłego Departamentu na każde przypadnienie sprawy do drzwi sądowych przybiłem i do gazety Kuryera Lit. podałem. Justyn Zaliwski Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1824 miesiąca Junii 3 dnia przed Aktami Ziemskiemu Powiatu Wileńskiego stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony takową relacją pozewną zeznał i w protokule zeznań Woźnienskich własnoręcznie rozpiisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1824 miesiąca Junii 3 dnia takowy Pozew Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziem. Wileń.

1. Oświadczenie imieniem WJPana Piotra Jodkowskiego Komornika ptu Trockiego czyni się z następney okoliczności: oświadczający się mieszkając w pcie Kowieńskim zabrał znościomość z zeszłym nie dawno Szambelanem b. d. pol. Franciszkiem Bortkowskim, co powodowało że tenże Bortkowski mając pretensyą do pewnego obywatela mieszkającego w pcie Trockim, którego oświadczający się nazwiska dopiero przypomnieć nie może, o złotych tysiąc, uprosił oświadczającego się przed laty kilkunastu niechcąc sam upominać się do uzyskania onego słownie, wszakże na pewno oddania, wziął kartę na taką ilość od oświadczającego się sobie wydaną powrócić. Oświadczający się w nadziei że zeszły Bortkowski tę kartę albo zniszczył albo też podarł i po charakterze i po sposobie jego myślenia uważając pewnym był że dopominek żaden nie będzie. Jakoż zeszły Bortkowski widząc się często z oświadczającym się za tą kartą nie czynił dopominku. Gdy zaś niedawno, to jest w mcu kwietniu roku idącego, oświadczający przybywszy do miasta Wilna dowiedział się o śmierci Szambelana Bortkowskiego, w mcu marcu zakroczoney od jego synowca Antoniego Bortkowskiego tytułującego się bydy jedynym jego successorem, w celu więc tym, aby takowa karta jako bezwalutna i do zwrotu oświadczającemu się przynależąca, nie była nikomu przelana, i ażeby nikt w układy o nabycie oney z nikim nie wchodził, przez niniejsze oświadczenie zastrzega i że o zwrot oney i nieważność właściwym porządkiem dochodzić będzie zapowiada, i w tym celu zapisawszy na dniu 3 junii roku idącego w Aktach Sądu Gro. Wileń. niniejsze oświadczenie, one do Gazety Kuryera Litew. podaje. Jako zlecenie mający podpisuję. Onufry Chelstowski

Roku 1824 mca junii 3 dnia takowe oświadczenie iż może bydy umieszczone w gazecie Kuryera Lit. poświadczam Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki ptu Wileń.